

Sygn. akt: I C 3020/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 czerwca 2021 r.

Sąd Rejonowy w Toruniu I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodnicząca:	asesor sądowy Agnieszka Szufarska

po rozpoznaniu w dniu 1 czerwca 2021 r. w Toruniu

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa W. D.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powoda W. D. 574,92 zł (pięćset siedemdziesiąt cztery złote dziewięćdziesiąt dwa grosze) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 18 grudnia 2019 roku do dnia zapłaty,

II. oddala powództwo w pozostałej części,

III. zasądza od pozwanego na rzecz powoda 640,23 zł (sześćset czterdzieści złotych dwadzieścia trzy grosze) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt I C 3020/19

UZASADNIENIE

Powód W. D. wniósł pozew przeciwko (...) Spółka Akcyjna w W. o zapłatę kwoty 738,21 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie oraz o zwrot kosztów procesu tytułem częściowego odszkodowania za uszkodzenie pojazdu marki O. o nr. rej. (...) w zdarzeniu z dnia 7 września 2019 r. Ponadto domagał się kwoty 9,91 zł tytułem skapitalizowanych odsetek szczegółowo w pozwie opisanych, 300 zł tytułem wydatków związanych z kalkulacją kosztów naprawy wyżej wymienionego pojazdu.

W uzasadnieniu pozwu wskazano, że powód dochodzi zapłaty tytułem częściowego odszkodowania za uszkodzenie pojazdu marki O. o nr. rej. (...), do którego doszło w wyniku zdarzenia drogowego dnia 7 września 2019 r. i którego sprawcą był kierujący pojazdem, dla którego zawarto umowę ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych z pozwanym. Podano, że w toku postępowania odszkodowawczego zarejestrowanego pod nr (...) pozwany przyjął swoją odpowiedzialność za szkodę i wypłacił odszkodowanie w wysokości zaniżonej na kwotę 788,18 zł. Zdaniem powoda koszt naprawy kształtuje się na poziomie 1.526,39 zł. Powód zarzucił pozwanemu zastosowanie nieuprawnionego urealnienia na części zamiennie oraz w kilku przypadkach zastosował zamienniki, a nie części oryginalne pochodzące od producenta, a także wskazał, że pozwany ograniczył niezasadnie ilość niezbędnych roboczogodzin i ich wartość.

Żądana kwota 738,21 zł stanowi różnicę między odszkodowaniem należnym a wypłaconym. Celem ustalenia rzeczywistego kosztu naprawy powód zlecił wykonanie kalkulacji, której koszt wynosił 300 zł. Wskazano, że pomimo wezwania pozwanego do zapłaty, nie uiszczył on żądanej kwoty. Odsetki ustawowe skapitalizowano za okres od 8 października 2019 r. do 17 grudnia 2019 r.

W sprawie wydano w dniu 5 lutego 2020 r. nakaz zapłaty, który utracił moc z uwagi na wniesienie przez pozwanego sprzeciwu.

W sprzeciwie wniesiono o oddalenie powództwa oraz zwrot kosztów procesu. Pozwany zakwestionował powództwo co do wysokości wskazując, że wypłacona już kwota zapewniała możliwość przywrócenia pojazdu do stanu sprzed szkody, a co więcej poszkodowany został poinformowany o możliwości dokonania naprawy pojazdu w warsztacie należącym do sieci naprawczej pozwanego, z czego nie skorzystał, nie współpracując z ubezpieczycielem w tym zakresie, narażając się w ten sposób na wyższe koszty naprawy pojazdu, które będzie musiał ponieść sam w braku udokumentowania kosztorysem poniesionych wydatków. Pozwany zakwestionował zasadność żądania zapłaty 300 zł netto tytułem ekspertyzy, wskazując, że nie był to koszt konieczny, ekonomicznie uzasadniony ani pozostający w adekwatnym związku przyczynowym. Poniesienie tego wydatku było związane z prowadzoną działalnością gospodarczą powoda i stanowi koszt prowadzenia tej działalności.

W toku procesu strony podtrzymały swoje stanowiska.

Sąd Rejonowy ustalił, co następuje:

W dniu 7 września 2019 r. na skutek kolizji drogowej, uszkodzeniu uległ należący do M. S. samochód osobowy marki O. o nr rej. (...). Sprawca zdarzenia posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej (...) Spółka Akcyjna w W.. Poszkodowany zgłosił ubezpieczycielowi szkodę celem jej likwidacji w ramach polisy OC sprawcy zdarzenia.

/bezsporne/

Ubezpieczyciel przeprowadził postępowanie likwidacyjne pod nr (...), w oparciu o które ustalił wartość szkody w pojeździe na kwotę 788,18 zł, a szkodę zaklasyfikował jako częściową. Wypłacił odszkodowanie w tej wysokości.

/bezsporne, a ponadto:

- korespondencja do poszkodowanego- k. 38-39, ustalenie wysokości szkody - k. 40-43/

Przed zdarzeniem pojazd był w dobrym stanie technicznym, w samochodzie zamontowane były części oryginalne. Po szkodzie, pojazd nie został naprawiony. Środki wypłacone poszkodowanemu tytułem odszkodowania nie wystarczyły do przywrócenia pojazdu do stanu sprzed kolizji. Poszkodowany nie skorzystał z naprawy w sieci naprawczej ubezpieczyciela, ponieważ uszkodzenia pojazdu nie były duże, a samochód był mu potrzebny. W dniu 2 października 2019 r. M. S. zawarł z W. D. umowę cesji wierzytelności, która obejmowała wszelkie prawa do odszkodowania jakie cedent ma w stosunku do (...) S.A. oraz sprawcy szkody w związku z szkodą z dnia 7 września 2019 r. w pojeździe marki O. o numerze rejestracyjnym (...).

/dowód: oświadczenie M. S. – k. 11, umowa cesji – k. 9, zeznania świadka M. S. w formie pisemnej – k. 91-94/

Na zlecenie nabywcy wierzytelności dnia 18 listopada 2019 r. sporządzona została przez (...) sp. z o.o. kalkulacja naprawy pojazdu, z której wynikało, że koszt naprawy pojazdu po zdarzeniu wynosił 1,526,39 zł brutto. Spółka wystawiła fakturę VAT na kwotę 300 zł netto (369 zł brutto) tytułem ceny kalkulacji naprawy.

/bezsporne na ponadto:

- prywatna kalkulacja naprawy – k. 12-17, faktura k. 18/

Koszt naprawy pojazdu marki O. o numerze rejestracyjnym (...) w warunkach warsztatu nieautoryzowanego z wykorzystaniem oryginalnych części zamiennych pochodzących z dystrybucji producenta pojazdu o jakości O wyniósł 1.355,48 zł. Wycena naprawy uwzględnia średnie stawki roboczogodzin praw blacharsko-lakierniczych o wartości 100 zł netto. Nie ujawniono napraw czy też wad elementów pojazdu kwalifikowanych do wymiany lub naprawy, uszkodzone części nie miały swoich odpowiedników pochodzących z innych grup jakościowych.

/dowód:

- opinia biegłego sądowego S. D. – k. 121-128 /

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Stan faktyczny w zakresie niezbędnym dla rozstrzygnięcia sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów, zeznań świadka M. S. oraz dowodu z opinii biegłego z dziedziny techniki samochodowej i ruchu drogowego.

Sąd w pełni dał wiarę dowodom w postaci dokumentów zgromadzonych w toku procesu albowiem były kompletne i jasne, wraz z pozostałymi dowodami obrazowały stan faktyczny sprawy. Ich prawdziwość i rzetelność nie budziła, w ocenie sądu, jakichkolwiek wątpliwości i nie była kwestionowana przez strony.

Ustalając stan faktyczny Sąd oparł się na opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego mgr inż. S. D. (2). Konieczne bowiem było ustalenie należnych kosztów restytucji w związku z uszkodzeniem pojazdu na skutek zdarzenia z 7 września 2019 r. Powyższe wymagało skorzystania z opinii biegłego posiadającego specjalistyczną wiedzę w tym zakresie, sporządził plan pełnej naprawy pojazdu oraz wycenę naprawy. Sąd uznał opinię biegłego za fachową rzetelną i w pełni wiarygodną. Opinia została sporządzona w sposób wyczerpujący była logiczna i spójna. Biegły omówił wszystkie istotne zagadnienia. Trzeba jednocześnie zaznaczyć, iż biegły sądowy S. D. (2) jest osobą odznaczającą się niekwestionowanymi kwalifikacjami. Opinia nie była kwestionowana przez strony. Biegły w sposób jasny i precyzyjny określił, że koszt przywrócenia pojazdu poszkodowanego do stanu sprzed kolizji drogowej w warsztacie nieautoryzowanym przy zastosowaniu oryginalnych części z logo producenta pojazdu jakości O, wyniósł 1.355,48 zł(brutto). Strony nie wniosły o uzupełnienie opinii ani o złożenie przez biegłego dodatkowych wyjaśnień. Ugruntowany jest w orzecznictwie pogląd, według którego Sąd w sprawie, do rozstrzygnięcia której wymagane są wiadomości specjalistyczne, nie powinien zastępować biegłego ani samodzielnie dokonywać ustaleń faktycznych co do których konieczne jest posiadanie wiedzy specjalistycznej (zob. np. wyrok Sądu Najwyższego z 26 października 2006 r. I CSK 166/06 publ. LEX nr 209297). Uznając zatem opinię biegłego za w pełni wiarygodną, spójną logiczną i rzetelną, ustalenia faktyczne w sprawie sąd poczynił w oparciu o wnioski opinii. W ocenie sądu, w realiach sprawy niniejszej, celowe i ekonomiczne koszty doprowadzenia pojazdu marki O. do pełnej sprawności, należy określić na kwotę 1.355,48 zł (brutto) .

Przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony (art. 822 § 1 k.c.). Odpowiedzialność odszkodowawczą z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych regulują przepisy ustawy z 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2003r., Nr 124, poz. 1152, ze zmianami), w dalszej części uzasadnienia nazywanej ustawą. Zgodnie z art. 36 ust. 1 ustawy, odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym, najwyżej jednak do ustalonej w umowie ubezpieczenia sumy gwarancyjnej. Ustalenie odszkodowania z ubezpieczenia OC następuje według ogólnych zasad, określonych w kodeksie cywilnym, z tym jedynie zastrzeżeniem, że zakład ubezpieczeń zobowiązany jest tylko do świadczenia pieniężnego, ograniczonego do wysokości, ustalonej w umowie, sumy gwarancyjnej (art. 822 § 1 kc i art. 36 ust. 1 ustawy). Ponadto, w myśl art. 19 ustawy, poszkodowany w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczeń bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń. Jak stanowi art. 34 wyżej wskazanej ustawy, z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje

odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, będącą następstwem śmierci, uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia bądź też utraty, zniszczenia lub uszkodzenia mienia.

Roszczenie odszkodowawcze powstaje z chwilą wystąpienia w majątku poszkodowanego pierwszych negatywnych konsekwencji zdarzenia będącego przyczyną szkody. Szkodą bezpośrednią jest uszkodzenie pojazdu. W momencie jej wystąpienia powstaje odpowiedzialność sprawcy i ubezpieczyciela. Za ugruntowane należy uznać stanowisko, że zakres odszkodowania nie zależy od tego czy poszkodowany dokonał restytucji i czy w ogóle miał taki zamiar. Granice odpowiedzialności odpowiadają niezbędnym i ekonomicznie uzasadnionym kosztom naprawy. (por m. in. postanowienie SN z 7.12.2018 r. sygn.. III CZP 51/18 i cyt. tam orzecznictwo, wyr. SN z dnia 8.03.2018 sygn. II CNP 32/17). Podkreślić należy, że decyzja o naprawie pojazdu, sposobie naprawy, naprawie prowizorycznej, należy wyłącznie do poszkodowanego posiadacza pojazdu. Hipotetyczne koszty naprawy są zasadniczym wyznacznikiem wysokości należnego odszkodowania, skoro niezależnie od naprawy pojazdu, powinno ono odpowiadać kosztom przywrócenia pojazdu do jego wartości sprzed wypadku. To ubezpieczyciel powinien wykazać, że taki sposób rozliczenia szkody przewyższa wielkość uszczerbku w majątku poszkodowanego. Zgodnie z art. 361 § 1 i 2 kc i ugruntowanym na tym tle orzecznictwem Sądu Najwyższego poszkodowanemu przysługuje prawo do pełnego odszkodowania. Co do zasady jego wartość winna być ustalona w oparciu o hipotetyczne koszty naprawy określone przez biegłego. Również w obowiązkowym ubezpieczeniu komunikacyjnym OC obowiązuje zasada pełnego odszkodowania, a ubezpieczyciel z tytułu odpowiedzialności gwarancyjnej wypłaca poszkodowanemu świadczenie pieniężne w granicach odpowiedzialności sprawczej posiadacza lub kierowcy pojazdu mechanicznego (art. 822 § 1 kc). Zgodnie z przepisem art. 824 § 1 kc suma pieniężna wypłacona przez zakład ubezpieczeń nie może być jednak wyższa od poniesionej szkody. To na ubezpieczycielu spoczywa obowiązek wykazania, że hipotetycznie ustalona wysokość szkody w majątku poszkodowanego prowadzi do jego nieuzasadnionego wzbogacenia. Oczywistym jest, że poszkodowany nie ma obowiązku skorzystania z warsztatu z sieci naprawczej ubezpieczyciela. Decyzja ta leży w zakresie jego właścicielskiej swobody. Z decyzji tej nie można czynić poszkodowanemu zarzutu, że nie współdziałał z ubezpieczycielem w celu minimalizacji szkody.

W ocenie sądu, nie można akceptować nieprawidłowej praktyki likwidacyjnej ubezpieczyciela, wskutek której dochodzi de facto do obniżenia standardu słusznej ochrony praw poszkodowanego w kolizji komunikacyjnej. Oczywistym jest, że pochodną tego typu postępowania ubezpieczycieli jest odpłatna sprzedaż wierzytelności z tytułu odszkodowania, która zasadniczo nie ma wpływu na zakres należnego odszkodowania (art. 509 § 1 kc) .

W realiach sprawy, szkoda w majątku poszkodowanego, nastąpiła wskutek zdarzenia drogowego z dnia 7 września 2019 r. Odpowiedzialność pozwanego ubezpieczyciela za skutki zdarzenia była bezsporna. Podobnie klasyfikacja szkody jako tzw. szkody częściowej. W postępowaniu likwidacyjnym, jeszcze przed sprzedażą wierzytelności, ubezpieczyciel bezzasadnie ustalił wysokość odszkodowania na kwotę 788,18 zł, w oparciu o nierzetelną kalkulację naprawy. Tymczasem ubezpieczyciel jako profesjonalista posiadał wszelkie środki i doświadczenie pozwalające na ustalenie odszkodowania w sposób zgodny z akceptowalnymi standardami. Pojazd nie został przez poszkodowanego naprawiony, a sam poszkodowany oświadczył, że suma wypłaconego dotąd odszkodowania nie była wystarczająca, by taką naprawę przeprowadzić. Poszkodowany wykorzystywała pojazd na co dzień i był on mu niezbędny, przed zdarzeniem pojazd był w sprawny, w dobrym stanie technicznym, skompletowany z części oryginalnych. Poszkodowany zeznał, że nie skorzystał z ofert naprawy pojazdu za pośrednictwem ubezpieczyciela, ponieważ samochód był mu potrzebny, a po zdarzeniu nadawał się do jazdy. Poszkodowany miał prawo do takiej decyzji, mógł wybrać dogodny dla siebie termin naprawy jak i sposób naprawy pojazdu. Nie został ujawniony odmienny stan rzeczy. Biegły w sposób jasny i rzetelny wskazał, że uszkodzone części nie miały swoich odpowiedników pochodzących z innych grup jakościowych, wobec czego zasadne i usprawiedliwione było przy wyliczaniu wartości szkody zastosowanie części oryginalnych z logo producenta. W toku postępowania, pozwany ubezpieczyciel nie wykazał, aby tak ustalone koszty naprawy prowadziły do nieuzasadnionego wzbogacenia powoda.

Mając na względzie powyższe ustalenia zasadnym było zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 567,30 zł, jako różnicy między należną kwotą odszkodowania 1.355,48 zł, a kwotą już z tego tytułu wypłaconą tj. 788,18 zł. W pozostałym zakresie roszczenie z tytułu odszkodowania nie podlegało uwzględnieniu.

Powód domagał się ponadto zapłaty kwoty 300 zł tytułem kosztów kalkulacji naprawy zamówionej przez niego od spółki (...). Wskazał, że prywatna kalkulacja została zlecona w celu ustalenia rzeczywistego kosztu naprawy. Zasadność zgłoszonego roszczenia podlegała ocenie z perspektywy treści art. 361 § 1 i 2 kc. Roszczenie to jest funkcjonalnie związane z odszkodowaniem, a swoje źródło bierze w dynamice pojęcia szkody (tak: uchwała składu 7 sędziów z dnia 29 maja 2019 r. sygn. III CZP 68/18 OSNC 2019/10/98). W uzasadnieniu powyższej uchwały Sąd Najwyższy podkreślił, że o przysługiwaniu nabywcy wierzytelności odszkodowawczej zwrotu równowartości kosztów zleconej osobie trzeciej ekspertyzy na potrzeby dochodzenia od ubezpieczyciela nabytej wierzytelności rozstrzyga pozostawianie wydatków poniesionych na tę ekspertyzę w adekwatnym związku przyczynowym z wypadkiem komunikacyjnym. Jako kryterium oceny istnienia tego związku należy mieć na względzie zasadność w okolicznościach sprawy zlecenia ekspertyzy osobie trzeciej, tj. celowość, niezbędność, konieczność, racjonalność, ekonomiczne uzasadnienie z punktu widzenia efektywnej realizacji roszczenia odszkodowawczego. Okoliczności miarodajne w tym względzie odnoszące się do osoby wierzyciela powinny być jednak przy ocenie w tym przypadku uwzględniane - inaczej niż w przypadku zlecenia ekspertyzy przez poszkodowanego - już w stosunku do nabywcy wierzytelności, dlatego że jeżeli zgodnie z treścią stosunku, z którego wynika przelana wierzytelność, doniosłe dla uprawnień wierzyciela w zakresie dochodzenia świadczenia są okoliczności dotyczące wierzyciela, to od chwili dojścia przelewu do skutku miarodajne są w tym zakresie co do zasady już okoliczności dotyczące osoby cesjonariusza jako aktualnego wierzyciela. chociaż prowadzenie przez cesjonariusza działalności gospodarczej obejmującej nabywanie i dochodzenie roszczeń odszkodowawczych nie wyłącza a limine możliwości dochodzenia przez niego od ubezpieczyciela równowartości kosztów zleconej ekspertyzy, to jednak w sposób istotny wpływa na ocenę przysługiwania mu takiej możliwości.

W przekonaniu sądu, w realiach sprawy niniejszej poniesienie kosztów prywatnej nie było ekonomicznie uzasadnione i nie podlegało indemnizacji. Należało bowiem zważyć na niewielką wartość dochodzonego roszczenia, jak również ustalenia poczynione przez biegłego sądowego, które znacznie różniły się od tych, które zostały przedstawione przez spółkę (...).

Mając na uwadze powyższe, w pkt I wyroku zasądzono od pozwanego na rzecz powoda 574,92 zł, o czym orzeczono na podstawie art. 822 § 1 kc. Na zasądzoną sumę pieniężną składało się odszkodowanie 567,30 zł oraz kwota skapitalizowanych odsetek za opóźnienie liczonych od 8 października 2019 r. do 7 grudnia 2019 r. (7,62 zł).

O odsetkach orzeczono zgodnie z art. 481 §1 kc w zw. z art. z 14 ust. 1 ustawy.

W pozostałym zakresie powództwo, jako nieuzasadnione, podlegało oddaleniu, o czym orzeczono w pkt II wyroku.

O kosztach orzeczono w myśl art. 100 kpc w zw. z art. 98 kpc. Powód wygrał sprawę w 55 %, zaś pozwany w 45%. Na koszty powoda składało się: 100 zł opłata od pozwu, 17 zł opłata od pełnomocnictwa, 270 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego oraz wynagrodzenie biegłego 997,97 zł. Pozwany poniósł koszt 270 zł tytułem zastępstwa procesowego. Mając powyższe na względzie, powodowi należał się zwrot 761,73 zł, a pozwanemu 121,50 zł. Dlatego należało zasądzić od pozwanego na rzecz powoda kwotę 640,23 zł.